

Nauczanie o przemianie darów w eucharystologicznej koncepcji św. Mikołaja Kabasilasa

The Teaching on the Transformation of Gifts
in the Eucharistic Concept of St. Nikolaos Kabasilas

Ks. Piotr Awksentiuk

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, Polska

 0009-0008-1529-7296

 piotrawksentiuk@wp.pl

Abstract

This article is a theological analysis of the views of St. Nikolaos Kabasilas, a 14th-century Byzantine theologian, on the transformation of the Eucharistic gifts (bread and wine into the Body and Blood of Christ). His reflection responds to the long-standing medieval dispute between the Eastern and Western Churches regarding the moment of the sanctification of the gifts during the Divine Liturgy. The theologian's considerations are particularly significant and intriguing because they are based on various methods and theological disciplines. Among the most important ones, there are the analysis of liturgical texts, biblical exegesis, patristic references, and even the dogmatic Christological reflection. This text represents an important contribution to the dialogue between East and West concerning the understanding of the Eucharist. For the Orthodox tradition, the views of St. Nikolaos Kabasilas are one of the foundations of sacramentology, and his reflections carry significant ecclesiological and liturgical weight. One of the key points of his teaching is the doctrine of the transformation (μεταβολή) of the gifts. St. Nikolaos Kabasilas states that the transformation of the gifts (bread and wine) into the Body and Blood of Christ is not effected by the words of institution, but through the prayer of the epiclesis and the action of the Holy Spirit. Upon this truth, the scholar builds further conclusions regarding, among others, the role of the priest, the authenticity and realism of the transformation, its dualistic character, the role of prayer to God the Father, and the very essence of the sacrament.

Streszczenie:

Niniejszy artykuł jest teologiczną analizą poglądów św. Mikołaja Kabasilasa, XIV-wiecznego bizantyjskiego teologa, na temat przemiany darów eucharystycznych (chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa). Jego refleksja jest odpowiedzią na trwający od średniowiecza spór między Kościołem Wschodnim i Zachodnim, dotyczący momentu uświęcenia darów podczas Świętej Liturgii. Rozważania teologa są o tyle ważne i ciekawe, że bazują na różnych metodach i dziedzinach teologicznych. Do najważniejszych należą m.in. analiza tekstów liturgicznych, egzegeza biblijna, odwołania patrystyczne, a nawet dogmatyczna refleksja chrystologiczna. Tekst ten stanowi ważny głos w dialogu między Wschodem a Zachodem w zakresie rozumienia Eucharystii. Dla tradycji prawosławnej poglądy św. Mikołaja Kabasilasa są jednym z fundamentów sakramentologii, a jego refleksje mają niezwykle ważne znaczenie eklezjologiczne i liturgiczne. Jednym z ważniejszych punktów nauczania teologa jest nauka o przemianie (μεταβολή) darów.

Św. Mikołaj Kabasilas stwierdza, że przemiana darów (chleba i wina) w Ciało i Krew Chrystusa dokonuje się nie przez słowa ustanowienia, ale dzięki modlitwie epiklezy i działaniu Ducha Świętego. Na powyższej prawdzie opierają się kolejne wnioski, które formułuje uczony. Dotyczą one m.in. roli kapłana, prawdziwości i realizmu przemiany, dualistycznego charakteru przemiany, roli modlitwy do Boga Ojca oraz istoty sakramentu.

Keywords:

St. Nikolaos Kabasilas, Eucharist, transformation of gifts, thanksgiving, sacrifice

Słowa kluczowe:

Św. Mikołaj Kabasilas, Eucharystia, przemiana darów, dziękczynienie, ofiara

Cite this article / Cytowanie:

Awksentiuk, P., (2025). The Teaching on the Transformation of Gifts in the Eucharistic Concept of St. Nikolaos Kabasilas. Elpis, 27: 149–155. <https://doi.org/10.15290/elpis.2025.27.11>

Wstęp

Eucharystia, będąca najważniejszym sakramentem Kościoła, stoi w centrum życia liturgicznego i duchowego milionów ludzi. Dla wyznawców Jezusa Chrystusa tak wysokie znaczenie tego sakramentu wynika z faktu, iż to właśnie w nim realizuje się to, do czego został powołany każdy chrześcijanin, a mianowicie doświadczenie i zjednoczenie się z samym Bogiem. Mając to na uwadze, od samych początków kształtowania się chrześcijaństwa tematem Eucharystii zajmowało się wielu nauczycieli i pisarzy kościelnych. Jednym z nich był żyjący w XIV wieku św. Mikołaj Kabasilas – teolog, biskup i działacz polityczny. Jest on autorem ponad 40 dzieł, które tradycyjnie dzieli się na następujące grupy: teologiczne, filozoficzne, egzegetyczne, panegiryki, listy, epigramaty, a także te poświęcone tematyce społecznej. Podstawę do niniejszego opracowania stanowi poświęcony tematyce przemiany darów traktat *Komentarz do Boskiej Liturgii* (Ἑρμηνεία τῆς θείας λειτουργίας), który został przetłumaczony i opublikowane w języku polskim (Ławreszuk, 2009, 16–87.).

Św. Mikołaj Kabasilas urodził się około 1320 roku w arystokratycznej greckiej rodzinie w mieście Saloniki. Dzieciństwo spędził pod duchową opieką swojego stryja Mikołaja, biskupa Salonik. W młodości został wysłany do Konstantynopola, aby zdobyć klasyczne wykształcenie. Już w wieku 20 lat pełnił funkcję sekretarza Kościoła Konstantynopolańskiego, aktywnie uczestnicząc w życiu kościelnym i politycznym Cesarstwa, a Cesarz Jan Kantakuzen zaliczał go do swoich najbliższych przyjaciół. W 1349 roku młody teolog, który wybrał życie w czystości i beżenności, wraz z cesarzem Janem udał się do klasztoru, żeby prowadzić życie kontemplacyjne jako mnich. Cieszył się także wielkim szacunkiem wśród ludzi, o czym może świadczyć fakt, że rozważana była jego kandydatura do objęcia patriarchalnego tronu. Jako mnich był zwolennikiem hezychazmu, surowego życia ascetycznego oraz gorliwym obrońcą Prawosławia, natomiast jako teolog był autorem wielu dzieł poświęconych życiu Kościoła, zasadom moralnym i świętom cerkiewnym. Św. Mikołaj Kabasilas zmarł pod koniec XIV wieku i został kanonizowany przez Grecki Kościół Prawosławny w 1982 roku. To właśnie on, jako jeden z pierwszych myślicieli bizantyjskich, zwracając szczególną uwagę na moment przemiany darów, stał się twórcą spójnej koncepcji eucharystologicznej (Rodionov, 2018, s. 521–525).

Najważniejszym momentem Świętej Liturgii jest przemiana przyniesionych darów w prawdziwe Ciało i Krew Chrystusa. Kulminację tego fragmentu nabożeństwa stanowią słowa ustanowienia oraz modlitwa epiklezy (przyzwanie Ducha Świętego na dary), do których przygotowują wszystkie poprzedzające pieśni i modlitwy występujące podczas Świętej Liturgii. Przez całe wieki, aż po dzień dzisiejszy, toczy się dyskusja na temat tego, kiedy konkretnie chleb i wino stają się Ciałem i Krwią Chrystusa. Spory między Wschodem i Zachodem dotyczące znaczenia słów ustanowienia i modlitwy epiklezy w szczególny sposób przybrały na sile w latach teologicznej działalności św. Mikołaja Kabasilasa. Na Wschodzie twierdzono, że trudno jest wskazać jeden konkretny moment, w którym następuje przemiana przyniesionych darów. Podkreślano, że o przemianie darów można mówić dopiero po modlitwie epiklezy. Na Zachodzie, natomiast, przekonywano, że do uświęcenia darów wystarczają słowa ustanowienia (Sewastianowicz, 2009, s. 17–20). Św. Mikołaj Kabasilas, będący przedstawicielem myśli bizantyjskiej, polemizuje ze stanowiskiem głoszonym przez Kościół Zachodni. Teolog zwraca uwagę, że chrześcijanom na wschodzie Imperium zarzucono, że modląc się o przemianę darów, cierpią na brak wiary oraz zajmują się daremną, a nawet bluźnierczą praktyką. W swojej argumentacji łacinnicy

powoływali się na słowa św. Jana Chryzostoma, który podkreślał, że słowa wypowiedziane w czasie przemiany darów zostały wypowiedziane w taki sam sposób, jak słowa Stwórcy: „bądźcie płodni i mnożcie się”. Słowa te wygłoszone przez Boga jeden raz ogarnęły swoim efektem całą wieczność. Przeciwnicy św. Mikołaja Kabasilasa podkreślali, że na podobnym ontologicznym poziomie są również słowa ustanowienia, wypowiedziane tylko raz są aktualne już zawsze, nie wymagają dodatkowej modlitwy (Cabasilas, 1967, s. 178–180).

Moment przemiany darów – polemika z Kościołem Zachodnim

Stanowisko bizantyńskiego teologa w kwestii znaczenia słów ustanowienia jest jasne. Nie zaprzecza on, że słowa te pełnią ważną rolę dla całej Świętej Liturgii, jednak przemiana darów ma miejsce dopiero dzięki modlitwie kapłana, która jest swego rodzaju wypełnieniem słów ustanowienia. Św. Mikołaj Kabasilas, podobnie jak myśliciele chrześcijańscy na Zachodzie, porównuje słowa ustanowienia wypowiedziane przez Chrystusa podczas Ostatniej Wieczerzy ze słowami wypowiedzianymi przez Stwórcę w czasie stworzenia świata, tworząc przy tym pewną kontrargumentację. Rzeczywiście, Bóg wypowiedział słowa „bądźcie płodni i mnożcie się”, które są prawdziwie niezienne i będąc wypowiedziane raz, pozostają na zawsze. Nie oznacza to jednak, że człowiek nie wnosi nic w kreowaniu otaczającego świata. Zadaniem człowieka jest rozwój, w tym też celu ustanowione zostało np. małżeństwo. Sakrament małżeństwa jest w tym wypadku pewnym wypełnieniem, w którym prosimy Boga o pomoc i błogosławieństwo w prokreacji. W analogiczny sposób powinniśmy wierzyć, że słowa Zbawiciela wypełniają sakrament, jednak dzieje się to dzięki modlitwom duchownego. Jak podkreśla teolog, same słowa nie przynoszą efektu, niezbędne jest wypełnienie warunków, po których słowa osiągną zamierzony cel. Św. Mikołaj Kabasilas stwierdza, że zachodni uczeni, polemizując ze znaczeniem modlitwy epiklezy, podważają podstawowe znaczenie modlitwy, w której człowiek zwraca się do Boga przede wszystkim z prośbą o pomoc, wierząc, że tylko On jest w stanie zaradzić ludzkiej bezsilności i słabości. (Cabasilas, 1967, s. 180–184).

Kolejny dowód sformułowany przez św. Mikołaja Kabasilasa opiera się na nauczaniu Dionizego Areopagity, który stwierdził, że najświętsza Mirra jest świętością tej samej kategorii co Eucharystia (Nikolaos Cabasilas, 1967, s. 186). Przy tworzeniu i uświęceniu Mirry nie istnieją słowa ustanowienia, a sama Mirra zostaje uświęcona przez modlitwę. W podobny sposób, przez modlitwę, wypełniony zostaje sakrament kapłaństwa. Wyświęcając kandydata na kapłana, biskup kładzie na niego swoje ręce i zwraca się do zgromadzonych z następującymi słowami: „Łaska Boża, chorych zawsze uzdrawiająca i słabość cierpiących napełniająca, przez nasze ręce czyni najpobożniejszego diakona..., prezbiterem, pomódlmy się za niego, aby zstąpiła na niego łaska Najświętszego Ducha” (*Chinovník arhieriejskiego sluzhenia*, 1982, s. 214–215). Bizantyjski teolog w podobny sposób komentuje moment epiklezy w innych sakramentach, np. pokajania i namaszczenia chorych. Podczas sakramentu pokajania możliwe jest odpuszczenie grzechów dzięki modlitwie kapłana, natomiast w sakramencie namaszczenia chorych samo namaszczenie jest nierozzerwalnie związane z modlitwą kapłana i realizuje się jedynie w całkowitej zgodzie samego obrzędu i modlitwy. Zgodnie ze słowami Chrystusa, drugi sakrament posiada moc uzdrowienia chorób i odpuszczenia grzechów jedynie po uprzedniej modlitwie: „Choruje ktoś wśród z was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim

i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone” (Jk 5, 14–15).

Inny przytaczany przez św. Mikołaja Kabasilasa argument opiera się na rozumieniu znaczenia aktu zbawczego Jezusa Chrystusa. Teolog z jednej strony zwraca uwagę, że każdy chrześcijanin jest przekonany o tym, że poprzez śmierć Zbawiciela dokonano się odpuszczenie grzechów, a tym samym możliwe stało się zbawienie człowieka. Z drugiej jednak – każdy chrześcijanin ma świadomość tego, że nawet po tym, co Jezus Chrystus uczynił dla człowieka, to pokajanie, wyznanie grzechów oraz modlitwa pozostają obowiązkiem każdego chrześcijanina. W związku z powyższym przemiana i uświęcenie darów, zdaniem autora traktatu, możliwe jest tylko dzięki wypełnieniu obowiązku duchownego i odmówieniu modlitwy epiklezy, która jest prośbą o to, żeby sam Duch Święty dokonał uświęcenia (Cabasilas, 1967, s. 178–180).

Św. Mikołaj Kabasilas zaznacza, że Cerkiew wierzy w przemianę darów dzięki procesowi pewnej synergii, gdzie kapłan, zgodnie z Bożym poleceniem, czyni pierwszy krok i wznosi modlitwę epiklezy. Następujące uświęcenie nie wynika jednak z wyjątkowej siły modlitwy, którą posiada, ponieważ ma ona moc równą mocy modlitwy każdego człowieka. Do uświęcenia darów dochodzi tylko dzięki temu, że sam Jezus Chrystus obiecał wypełnić modlitwę przemiany w dowolnym momencie historii ludzkości. Z tego też powodu, zdaniem teologa, wszelkie cechy kapłana nie mogą być czynnikiem decydującym o ważności sakramentu. Prawdziwość sakramentu nie opiera się na sile ludzkiej, lecz na potędze Bożej. Święty zaznacza, że powyższy fakt doskonale rozumieli Ojcowie Kościoła, dlatego nigdy nie odważyli się na stwierdzenie, że słowa ustanowienia są wystarczające do dokonania się sakramentu i przemiany ofiarowanych darów (Cabasilas, 1967, s. 188–190).

Ontologiczny wymiar dokonującej się ofiary eucharystycznej

Św. Mikołaj Kabasilas zwraca szczególną uwagę na realność Ofiary Eucharystycznej. Jeśli jednak przyjąć, że Ofiara Eucharystyczna jest prawdziwym, a nie symbolicznym złożeniem ofiary, należy zastanowić się co jest ofiarowane – chleb i wino czy Ciało i Krew Chrystusa? Próbując odpowiedzieć na to pytanie, teolog twierdzi, że, po pierwsze, niemożliwym i pozbawionym sensu jest zabicie przyniesionego chleba, gdyż jest on przedmiotem nieożywionym, a krwawa ofiara wiąże się z przelaniem krwi. Po drugie, celem sakramentu nie jest oglądanie składanego w ofierze chleba, lecz kontemplowanie Baranka, który przez swoją śmierć gładzi grzechy świata (Cabasilas, 1967, s. 202).

Według teologa niemożliwym jest również dokonanie się ofiary na Samym Ciele Chrystusa. Wynika to z faktu, że przyniesienie w ofierze przemienionego już chleba, czyli Ciała Chrystusa, byłoby niczym innym, jak tylko złożeniem nowej ofiary, różnej od tej, którą Chrystus złożył na Golgocie. W konsekwencji na każdej Świętej Liturgii składana byłaby nowa ofiara, inna od wszystkich Eucharystycznych Ofiar składanych dotychczas, a sam Chrystus stałby się Ofiarą wielokrotną. Św. Mikołaj Kabasilas podkreśla, że takiemu nauczaniu zdecydowanie sprzeciwia się Pismo Święte, w którym zawarte jest nauczanie o jednokrotnej, jednorazowej Ofierze Zbawiciela: „Chrystus raz jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu, drugi raz ukaże się nie w związku z grzechem, lecz dla zbawienia tych, którzy Go oczekują” (Cabasilas, 1967, s. 202–204).

Poza tym, gdyby dokonanie się ofiary miało miejsce na przemienionych już darach, doszłoby do sytuacji, w której sam Chrystus zostałby złożony w ofierze rękami kapłana. Gdyby przyjąć to za możliwe, doszłoby do sytuacji, w której przynoszący ofiarę są jednocześnie tymi, którzy Go krzyżują. Wynika to z faktu, że w Eucharystii dokonuje się prawdziwe, krwawe złożenie ofiary, które nie jest symbolem czy obrazem ofiarowania. Jednak kapłan w imieniu Cerkwi nie dokonuje ofiary, a jest jedynie tym, który tę ofiarę przynosi. Ofiarę Eucharystyczną składa sama Ofiara – Jezus Chrystus. Niemożliwe jest również ofiarowanie Ciała Chrystusa po Zmartwychwstaniu, gdyż jest ono nieskalane, nieśmiertelne oraz przebywa w niebie po prawicy Boga Ojca. W związku z powyższym nie można Go już ani ponownie ofiarować, ani ponownie zranić (Cabasilas, 1967, s. 202–204).

Św. Mikołaj Kabasilas stwierdza, że niemożliwe jest dokonanie się ofiary zarówno na chlebie i winie, jak i Ciele i Krwi Chrystusa. Ofiara Eucharystyczna nie dokonuje się bowiem ani przed, ani po konsekracji, lecz w samym momencie przemiany darów. Za realność sprawowania Ofiary Eucharystycznej odpowiada więc przemiana (μεταβολή) darów, która jest niczym innym jak dokonaniem się ofiary (Cabasilas, 1967, s. 204–206). Chleb nie symbolicznie, lecz prawdziwie z niepoświęconego przemienia się wówczas w najświętsze Ciało Chrystusa. Innymi słowy, moment, w którym przyniesione dary zmieniają się w realne Ciało Chrystusa stanowi prawdziwą Ofiarę (Jelimanov, 2021, s. 163–167).

Dualistyczny charakter przemiany darów

Temat przemiany (μεταβολή) ofiarowanych darów w Ciało i Krew Chrystusa jest kluczowym zagadnieniem dla nauczania św. Mikołaja Kabasilasa o Ofierze Eucharystycznej. Aby wyjaśnić, w jaki sposób dochodzi do złożenia bezkrwawej ofiary, teolog porównuje ją z ofiarami Starego Testamentu. Podczas składania krwawej ofiary w czasach starotestamentowych, baranek poprzez rytualną śmierć zmieniał swoje przeznaczenie. Ze zwierzęcia niepoświęconego przemieniał się w baranka ofiarowanego. W przypadku krwawej ofiary starotestamentowej miało to miejsce w momencie ofiarnego uboju, po którym baranek zamiast darem stawał się samą ofiarą. Powyższa starotestamentowa przemiana daru w ofiarę zmieniała jedynie stan, nigdy natomiast istoty. Baranek w swej naturze pozostawał barankiem, nie był już jednak darem, lecz ofiarą – w taki sposób w Starym Testamencie dokonywał się akt ofiarny. Podobna sytuacja ma miejsce w Eucharystii. Chleb, który jeszcze nie był ofiarowany, zmienia swój stan i staje się chlebem ofiarowanym. Tym, co odróżnia ofiarę Nowotestamentową od ofiary Starotestamentowej jest przemiana istoty przyniesionych darów. Oprócz zmiany stanu, chleb i wino stają się prawdziwym Ciałem i Krwią Jezusa Chrystusa. Zdaniem teologa, pojęcie (μεταβολή) zakłada więc podwójną przemianę (ἀμφότερα μετεβλήθη) – stanu oraz istoty (Cabasilas, 1967, s. 202–204).

W trakcie Świętej Liturgii ma miejsce nie tylko podwójna przemiana darów, ale również podwójne ich przynoszenie. Pierwsze przynoszenie (πρώτη προσφορά) jest ofiarowaniem przez Kościół darów chleba i wina Bogu. Rozpoczyna się ono w trakcie Proskomidii, kiedy to z przyniesionego chleba wyjmowany jest baranek i ofiarowany jako dar. Przynoszenie trwa aż do momentu przemiany i uświęcenia darów, wtedy bowiem dokonuje się prawdziwa Ofiara Eucharystyczna. Pierwsze przynoszenie składa

kapłan sprawujący nabożeństwo, a w jego osobie cały Kościół. Widzimy więc, że za takie ofiarowanie w czasie Proskomidii odpowiada człowiek, i to on go dokonuje, dlatego też św. Mikołaj Kabasilas nazywa taką służbę „służeniem czynnym” (πρακτικὴ λατρεία) (Cabasilas, 1967, s. 294–296).

Dokonanie się prawdziwej Ofiary Eucharystycznej, przemianę darów, św. Mikołaj Kabasilas nazywa drugim przynoszeniem (δευτέρη προσαγωγή). Takie przynoszenie wykracza poza ludzkie możliwości, człowiek nie jest w stanie własnymi siłami przemienić chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa. Kościół może jedynie przynieść Bogu dary, jednak ich nie uświęca. Drugie ofiarowanie jest prawdziwą przemianą przewyższającą możliwości człowieka, dlatego też dokonuje się ono poprzez łaskę. Przyniesione dary zostają złożone i przemienione w sposób niewidzialny, gdyż łaska Boża działa na dary w sposób niezauważalny. Św. Mikołaj Kabasilas zaznacza, że rolą kapłana jest w tym momencie usilna modlitwa, dzięki której działanie łaski staje się możliwe. Taka ofiara jest prawdziwym działaniem, podczas którego kapłan, oprócz wypowiadania słów modlitwy, zachowuje postawę pasywną i nie wykonuje innych czynności. Przemiana i złożenie ofiary dokonuje się przez łaskę Ducha Świętego, dlatego drugie przynoszenie teolog nazywa „służbą werbalną” (λογικὴ λατρεία) lub „niewidzialnym przynoszeniem” (μὴ φαινομένη προσαγωγή) (Cabasilas, 1967, s. 294–296).

Przemiana darów jako wyraz dziękczynienia i uwielbienia Boga

Św. Mikołaj Kabasilas zwraca uwagę, że każdy dar jest przynoszony w ramach dziękczynienia lub jako gest uwielbienia. Podobnie jest z Eucharystią. Przynoszenie darów podczas Świętej Liturgii łączy w sobie oba powyższe cele. Jak podkreśla teolog, z jednej strony dary są ofiarowywane w podzięcie za to, co już otrzymaliśmy, z drugiej – są one prośbą o ponowne otrzymanie łask. Dary, za które dziękujemy i o które prosimy, to przede wszystkim odpuszczenie grzechów i możliwość dostąpienia Królestwa Bożego. Potwierdzają to słowa modlitwy, która wygłaszana jest po kanonie eucharystycznym: „Tobie oddajemy całe życie nasze i nadzieję, Władco, ludzi Miłujący, i prosimy, i modlimy się, i błagamy: uczyni nas godnymi być uczestnikami Twoich niebiańskich i strasznych Tajemnic, tej świętej i duchowej Trapezy, z czystym sumieniem, na odpuszczenie grzechów, na darowanie przewinień, na społeczność Ducha Świętego, na dziedzictwo Królestwa niebieskiego, na szczerość przed Tobą, nie na sąd lub na potępienie” (Jan Chryzostom, 1939, s. 68). Po modlitwie epiklezy i przemianie darów, św. Mikołaj Kabasilas nazywa Chrystusa „Pocieszycielem” (παράκλητος). Wynika to z faktu, że kapłan modli się wówczas, żeby po przyjęciu Darów Bóg zesłał na każdego człowieka, zarówno zmarłego jak i żywego, Swoją łaskę i pocieszenie. Celem tej modlitwy za zmarłych jest spokój ich dusz oraz dostąpienie Królestwa Bożego. W modlitwie za żywych Kościół wyraża pragnienie uczestnictwa w Eucharystii, dążenie do świętości oraz, żeby uczestnictwo w Sakramencie nie stało się dla człowieka sądem i potępieniem (Cabasilas, 1967, s. 206–210).

Kolejne pytanie, które zadaje św. Mikołaj Kabasilas, jest następujące: dlaczego, skoro ofiara ma charakter zarówno dziękczynny, jak i błagalny, po przemianie chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa sakrament nazywany jest już tylko dziękczynieniem (εὐχαριστία)? Dla teologa odpowiedź jest oczywista – ofiara przyjmuje nazwę ważniejszej cechy. Człowiek ma więcej powodów do dziękczynienia niż do prośb. Św. Mikołaj Kabasilas stara się pokazać, że łaski, które są obiektem prośb człowieka, są

zaledwie częścią tego, co już od Boga uzyskaliśmy. Chrystus, oddając życie za człowieka, przekazał mu wszystko, co jest możliwe do przekazania. Chociaż z niektórych darów człowiek nie może jeszcze korzystać (np. z nieśmiertelności i Królestwa Bożego), to z pewnością będzie z nich korzystał w przyszłości. Istnieją też dary, które człowiek otrzymał i wykorzystuje do złych celów, dlatego są mu one odbierane. Wynika to z faktu, że źle wykorzystujemy otrzymaną łaskę, czyniąc z niej narzędzie niegodziwości i grzesznych przyjemności. Aby otrzymać dar łaski z powrotem, niezbędne są błagania. Autor stara się pokazać, że to nie Bóg uczynił modlitwę błagalną konieczną, lecz jedynym jej powodem jest niegodziwość człowieka (Cabasilas, 1967, s. 296–298). Ostatecznym sformułowanym przez Św. Mikołaja Kabasilasa argumentem przemawiającym za użyciem terminu Eucharystia dla przemienionych darów jest sam moment ustanowienia Sakramentu przez Jezusa Chrystusa. Teolog zwraca uwagę, że ustanowieniu Sakramentu nie towarzyszyły modlitwy błagalne, a jedynie dziękczynienie Bogu Ojcu (Cabasilas, 1967, s. 300–302).

Modlitwa kapłana do Boga Ojca

Św. Mikołaj Kabasilas udziela odpowiedzi na pytanie, dlaczego w czasie poświęcenia darów kapłan nie zwraca się do Boga Syna, lecz do Boga Ojca. Wynika to z faktu, że choć to Chrystus jest Kapłanem i Uświęcicielem, to źródłem mocy nie jest Jego człowieczeństwo, lecz Boskość, którą dzieli z Bogiem Ojcem. Sam Jezus Chrystus dał temu przykład ustanawiając Eucharystię, patrzył wówczas w niebo i modlił się do Boga Ojca. Teolog zwraca uwagę, że nasz Zbawiciel czynił podobnie, gdy dokonywał cudów – zawsze wskazywał, że działa dzięki mocy Boga, a nie własnej, ludzkiej sile. Modlitwa kapłana do Boga Ojca podkreśla więc chrystologiczną prawdę o dwóch naturach (Boskiej i ludzkiej) oraz dwóch wolach w Chrystusie. Jego działanie zawsze ukierunkowane było na wolę Boską. Nie oznacza to jednak wewnętrznego konfliktu woli, lecz głębokie pragnienie wypełnienia woli Ojca. Potwierdzają to Jego własne słowa, wyrażające chęć podążania w kierunku męki: „Gorąco pragnąłem spożyć Paschę z wami, zanim będę cierpiał” (Łk 22, 15). Jezus nie był bierną ofiarą, lecz świadomie i z miłością podążał za wolą Boską i wybrał drogę krzyża (Cabasilas, 1967, s. 198–200).

Wnioski

Podsumowując rezultaty powyższej analizy należy podkreślić, że według św. Mikołaja Kabasilasa przemiana darów (chleba i wina) w Ciało i Krew Chrystusa dokonuje się nie tyle w trakcie słów ustanowienia, co przede wszystkim podczas wygłaszanej przez kapłana modlitwy epiklezy. Teolog zgadza się ze stanowiskiem uczonych Zachodnich, że słowa Zbawiciela wypowiedziane podczas Ostatniej Wieczerzy są wieczną obietnicą, zwraca jednak uwagę na konieczność wypełnienia ich w modlitwie liturgicznej. Jednocześnie zaznacza, że uświęcenie dokonuje się mocą Ducha Świętego, a nie poprzez ludzką siłę czy godność kapłana. W swojej argumentacji odwołuje się m.in. zarówno do nauk Dionizego Areopagity, jak też do praktyki sprawowania innych sakramentów (np. kapłaństwa czy namaszczenia chorych), w których decydującą rolę odgrywa modlitwa. Przemiana darów jest według św. Mikołaja Kabasilasa równoznaczna ze złożeniem ofiary – Eucharystia nie jest symboliczną pamiątką, lecz realnym uczestnictwem w jedynej ofierze Chrystusa. Teolog wyróżnia dwa przynoszenia darów: pierwsze – ludzkie,

w czasie Proskomidii oraz drugie – dokonujące się dzięki Bożej łasce i niewidzialnemu działaniu Ducha Świętego. W odróżnieniu do ofiar Starego Testamentu, w trakcie Świętej Liturgii następuje podwójna przemiana – stanu oraz istoty przyniesionych darów. Bizantyjski uczony zwraca również uwagę na podwójny charakter przemiany darów – dziękczynny oraz błagalny. Dary po przemianie nazywane są „dziękczynieniem” (εὐχαριστία), ponieważ dominującym elementem w życiu każdego chrześcijanina powinna być wdzięczność za otrzymane od Boga łaski, przede wszystkim za otrzymaną możliwość zbawienia.

Bibliografia

- Cabasilas Nikolaos. (1967). *Ἑρμηνεία τῆς θείας Λειτουργίας*. W: *Sacrae Liturgiae interpretatio*, (ed. S. Salaville) Paris: Editions du Cerf.
- Cabasilas Nikolaos, (2009). *Komentarz Boskiej Liturgii św. Jana Chryzostoma*. Tłum. ks. Marek Ławreszuk, Warszawa: Warszawska Metropolia Prawosławna.
- Chinovník arhieriejskogo sluzhenia*, (1982). Moskwa: Izdaniye Moskovskoj Patriarchii.
- Jan Chryzostom, (1936). *Święta Liturgia*. (tłum. zbiorowe). Warszawa: Drukarnia Synodalna.
- Jelimanov, V. (2021). *Uchenie svjatago Nikolaja Kavasily o jevcharystii kak zhertve*. „Bogoslovskij vestnik”, № 1 (40). Sergiev Posad: Izdatelstvo MDA.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, (2013). Opracował zespół biblistów polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, wydanie piąte, Poznań: Pallotinum.
- Rodionov, O.A. (2018). *Nikołaj Kavasila*. W: *Pravoslavnaja enciklopedija*, T. 50. Moskwa: Cerkovno-nauchnyj centr Pravoslavnaja Enciklopedija.
- Sewastianowicz, O. (2009). *Teologia epiklezy eucharystycznej w ujęciu teologów prawosławnych i próba jej oceny w świetle teologii katolickiej (praca doktorska)*. Wrocław: Papieski Fakultet Teologiczny.